

port Niemiec zachodnich wartość 1 miliarda dolarów. Jednak dopiero gdy osiągnie on 2—2,5 miliarda dolarów, można będzie dopiero mówić o samowystarczalności gospodarczej.

Niemiecka konkurencja eksportowa.

Na temat konkurencji artykułów niemieckich na rynkach światowych toczy się w prasie angielskiej żywa i niekiedy namiętna dyskusja. Część prasy atakuje silnie eksport niemiecki, zarzucając mu w wielu wypadkach dumping i operowanie metodami „unfair“. Są jednak głosy, które podchodzą spokojniej do tego problemu. „Times“ np. twierdzi, że jedynie w walce konkurencyjnej z innymi krajami utrzymać można standart życia brytyjski. Dochodzi do wniosku, że tylko lepszą techniką i doskonalszym kierownictwem, drogą wydajniejszej pracy, obniżeniem kosztów produkcji i niższym poziomem cen można walczyć z konkurencją nowych niemieckich modeli.

Akcji prasowej atakującej działalność eksportu niemieckiego towarzyszą różne interwencje przemysłowców angielskich, związków zawodowych i zainteresowanych organizacji gospodarczych u władz kompetentnych. Na konferencji prasowej zwołanej przez ministra handlu Harolda Wilsona rozwiano różne obawy i wyjaśniono szereg spraw. Przyznano jednak, że w zakresie mechaniki precyzyjnej oraz przemysłu optycznego, w których to działach już przed wojną przemysł niemiecki przodował, nie da się uniknąć konkurencji niemieckiej. Kompetentne władze brytyjskie oświadczają, iż nie można w przyszłości przemysłu niemieckiego odgraniczyć od rynków światowych, gdyż drogą eksportu

Niemcy pokryć muszą swe zobowiązania i zdobyć dewizy na zapłacenie niezbędnego im importu. W przeciwnym razie płatnik angielski pokrywać by musiał, jak to czyni stale dotąd, deficyt gospodarki niemieckiej. Biuro eksportowo-importowe JELA oznajmiło ze swej strony, że każdy zarzut odnoszący się do niewłaściwej konkurencji ze strony niemieckiej podlegać będzie ścisłemu zbadaniu.

W związku z omawianą sytuacją dwaj czołowi przedstawiciele życia gospodarczego Niemiec zachodnich, prof. Erhard i dr von Maltzahn kilkakrotnie nadmienili, iż w odniesieniu do niemieckich dążeń eksportowych nie ma uprawnionego powodu do krytyki. Są oni zdania, iż w wielu wypadkach istnieje analogia między strukturą gospodarczą angielską a niemiecką i że z konieczności na wielu rynkach współzawodnictwo istnieć musi. Chodzi tylko o to, by walka konkurencyjna prowadzona była środkami dopuszczalnymi i nie schodziła z platformy czysto gospodarczej. Według prof. Erharda i dra von Maltzahna Niemcy nie mają sobie tu nic do zarzucenia i przeto śmiało mogą współzawodniczyć w imię utrzymania się przy życiu.

„Made in Germany“. Dyrektor generalny JELA wzywa do wprowadzenia znaku towarowego „Made in Germany“ z okazji utworzenia niemiecko-amerykańskiego związku gospodarczego we Frankfurcie. Zachęca on również przemysł niemiecki do dostarczenia półkuli zachodniej takich produktów przemysłowych, jakich brak się tam odczuwa.

Michał Zakrzewski

ZYCIE KULTURALNE

Rozwój bibliografii w Niemczech od pierwszej wojny światowej. Prof. Vorstius wydał w Lipsku pt. „Ergebnisse und Fortschritte der Bibliogra-

phie in Deutschland seit dem ersten Weltkrieg“ w formie książkowej przegląd bibliograficzny jako dodatek do „Zentralblatt für Bibliothekswesen“.

Obszerna ta praca służyć ma nie tylko jako pomoc praktyczna dla bibliotekarzy, ale również ma zaspokoić od dawna w Niemczech odczuwaną potrzebę syntetycznego ujęcia całokształtu bibliografii, których dotąd bynajmniej w nadmiarze nie było. Autor objął swoim sprawozdaniem publikacje bibliograficzne od r. 1924 oraz gruntowne studia poświęcone definicji, rodzajom i sposobom opracowania bibliografii. Wyczerpujący rozdział poświęcił dokumentacji, która w ostatnich 25 latach nabrała dużego znaczenia. W rozdziale poświęconym poszczególnym dziedzinom bibliografii omówił najważniejsze nowości bibliograficzne, często w kilku zdaniach podkreślając rzeczy najbardziej charakterystyczne. Obok czystych bibliografii zostały również uwzględnione dzieła krzyżujące się z bibliografią, np. zaopatrzone w wykazy literatury encyklopedie i podręczniki oraz publikacje sprawozdawcze. Fachowa krytyka określiła książkę prof. Vorstiusa jako znakomity przewodnik po współczesnej niemieckiej bibliografii, zaspokajający potrzeby naukowe i praktyczne a jednocześnie zachowujący wartość na dłuższy dystans czasu.

Wykaz druków niemieckich na rok 1945—1946. Również w Lipsku ukazał się wydany przez „Deutsche Bucherei“ i przez „Börsenverein der Deutschen Buchhändler“ wykaz druków niemieckich za rok 1945—1946 („Jahresverzeichnis des deutschen Schrifttums“ 1945—1946). Jest to jedna z najbardziej reprezentatywnych, gruntownych niemieckich bibliografii, godna tradycji Lipska jako centrali bibliografii niemieckiej. Stanowi ona bezpośrednią kontynuację dotychczasowego „Halbjahresverzeichnis der Neuerscheinungen des deutschen Buchhandels“, który założony został w r. 1797, a po raz pierwszy ukazał się w

1798. W wydawnictwie tym jednak nastąpiła zasadnicza zmiana, mianowicie półroczny wykaz zastąpiony został wykazem rocznym i to już nie handlu księgarskiego, ale w ogóle piśmiennictwa niemieckiego, wskutek czego uwzględnione zostały również publikacje nie ukazujące się w regularnych wydawnictwach, publikacje władz, organizacji politycznych i kościelnych, towarzystw religijnych, towarzystw książkowych (Buchgemeinschaften), o ile książki te i broszury budzą ogólniejsze zainteresowanie. Opracowanie jednorocznego wykazu obejmującego jednak również produkcję roku 1945, zresztą bardzo nieliczną i łączącą się z publikacjami r. 1946, pozwala nam się przekonać, jacy autorzy cieszą się szczególnym wzięciem wśród firm wydawniczych. Tak więc Goethe reprezentowany jest 60 tytułami: Bezpośrednio za nim idzie pisarz, któremu trzeba płacić honoraria, bo jest współcześnie żyjącym, a mianowicie Reinhold Schneider z 55 tytułami, z pozostałych jedynie jeszcze Storm (28) i Henryk Heine (27) przekroczyli ćwierć setki. Heinego „Księga pieśni“ oraz „Niemcy — baśń zimowa“ wyszły cztery razy. Gottfried Keller wystąpił na plan 23 razy, podczas gdy jego ziomek Konrad Ferdinand Meyer doznał się tylko czterech wznowień. Siedem nowych wydań dzieła Eichendorffa „Taugenichts“ pobija rekord, a ogółem Eichendorff wydany został po wojnie aż 15 razy. Jeśli chodzi o tłumaczenia, to stosunkowo najsilniej reprezentowani są pisarze rosyjscy: Lew Tołstoj 12, Gorki 12, Gogol 9, Dostojewski 9, podczas gdy Dickens ukazał się 18 razy, a Stevenson doczekał się 15 nowych wydań. Pism Stalina i Karola Marksa ukazało się po 22, za nimi idą w grupie pisarzy politycznych Engels z 18 tytułami i Lenin z 16 tytułami. Wśród autorów pism religijnych na czoło wysunęli

się, pomijając autorów licznych kazań, Luter z 20 publikacjami i papież Pius XII z 18.

Niemieckie czasopismo literacko-bibliograficzne. Niedawno wznowione zostało sławne czasopismo recenzyjne, przeznaczone dla świata naukowego, a omawiające literaturę naukową w referatach, liczących nieraz wiele szpalt, zatytułowane „Deutsche Literaturzeitung für Kritik der internationalen Wissenschaft“. Czasopismo to, podobnie jak dawniej, wydaje Niemiecka Akademia Nauk w Berlinie. Znaczenie jego polega na tym, że uwzględnia ono przede wszystkim w swej tytułowej bibliografii nowości w rozległej mierze obok niemieckich także nowe książki zagraniczne. W tej formie całkowicie nowym czasopismem jest „Die Verlagsschau, Zeitschrift für Literatur und Verlagswesen“, przegląd prasowy przedrukowujący recenzje, które się ukazują w niemieckich czasopismach i gazetach, ułożone głównie wedle omówionych książek i podzielone na grupy naukowe. Czasopismo ukazuje się w Augsburgu. Ponieważ w każdym numerze przeglądu znajdują się przedruki około 150 książek treści naukowej i beletrystycznej, a na końcu podane są jeszcze wiadomości o literaturze, piśmiennictwie i księgarstwie, przeto „Verlagsschau“ nie tylko stanowi bieżąco ukazującą się bibliografię recenzji, ale jednocześnie jest pouczającym piśmem literackim, nadającym się zarówno dla publiczności jak i dla księgarzy.

Założenie największej biblioteki geograficznej w Niemczech. Jako niemiecki odpowiednik światowej sławy bibliotek Towarzystw Geograficznych w Londynie i Paryżu powstała świeżo w Lipsku zorganizowana przez prof. Güntera, kierownika Niemieckiego

Institutu Geograficznego, oraz przez garstkę jego współpracowników, Nowa Geograficzna Biblioteka Centralna, nad którą prace trwały trzy lata. Skupia ona księgozbiory Niemieckiego Institutu Geograficznego, Lipskiego Muzeum Etnograficznego oraz Lipskiego Towarzystwa Geologicznego. Ogółem zawiera 84 tysiące dzieł. Dzieła te stoją do dyspozycji niemieckich szkół akademickich, i to nie tylko strefy wschodniej, lecz w ogóle całych Niemiec. Kierownictwo biblioteki nawiązało wymianę książek z wszystkimi państwami świata i dostarcza im swych rocznych sprawozdań. Ponad 10% jego księgozbioru obejmują książki obcojęzyczne. Profesorowi Günterowi udało się większość zagubionych w czasie wojny książek odzyskać drogą wymiany dubletów z uniwersytetami niemieckimi. Szczególny nacisk położył on na geografii historyczną, stąd jego biblioteka rozporządza nadzwyczaj wielkim zbiorem francuskich, włoskich, holenderskich i niemieckich dzieł geograficznych z wieku XVI, XVII i XVIII. Wśród nich znajduje się wielki specjalny zbiór niemieckiego Zeichnera Homan-na z XVIII wieku. Z nowszej literatury biblioteka niemiecka posiada m. in. sprawozdania Arktycznego Institutu Leningradzkiego oraz zbiory naukowych towarzystw rosyjskich.

Filozofia niemiecka w okresie międzywojennym. W pierwszym numerze tegorocznego niemieckiego periodyku uniwersyteckiego pt. „Forum“ ukazała się pierwsza część odczytu uczonego czeskiego z Pragi dra Władimira Tardy pt. „Niemiecka filozofia między obydwoma wojnami światowymi“. Odczyt daje bardzo ciekawą ocenę współczesnej filozofii niemieckiej. Za najbardziej wpływowego filozofa niemieckiego ostatnich czasów uważa autor Edmunda Husserla, znanego m. i. z tego, że twierdził, iż w logice

nie tylko idzie o myślenie, lecz także o przedmiot, który jest pomyślany. Husserl utrzymywał, że świat jest tworem świadomości, a więc ducha. Dla czystej jaźni wszystko jest albo zjawiskiem rzeczywistym, albo zjawiskiem możliwym i materialny świat jest takim samym tworem ducha jak matematyka albo świat pojęcia. Według Husserla wszystkie te światy są rzeczywiste, istnieją tylko rozmaite dziedziny o rozmaitych prawach. Naukę tę nazwał Husserl fenomenologią. Tym samym Husserl stanowi szczytowy punkt niemieckiej filozofii idealistycznej. Sądził on, że filozofia jego uratuje ludzkość od chaosu. W rzeczywistości jednak, dowodzi autor, on ten chaos tylko powiększył. Tardy omawia jeszcze działalność słynnego grafologa i psychologa L. Klagesa, którego z powodu jego wrogości do technicznej mechanizacji nazywa niemieckim Bergsonem, wspomina też o uczniu Husserla Schelerze i Heideggerze, który słał się narodowym socjalistą i antysemitą.

Uroczystości Mickiewiczowskie w Berlinie. Istnieje w Berlinie towarzystwo, które stara się o nawiązanie stosunków kulturalnych, gospodarczych i politycznych z nową Polską a nosi nazwę: „Helmut von Gerlach-Gesellschaft“. Niedawno urządziło ono w gmachu Komische Oper akademię ku czci Adama Mickiewicza w 150 rocznicę urodzin poety. Akademię otworzył prezes Towarzystwa prof. Stroux. Literacki program wieczoru, w którym współdziałali znani berlińscy artyści, ożywiły recytacje poezji Mickiewicza oraz muzyka Chopina. Gerard Pohl dał charakterystykę życia i rozwoju artystycznego naszego poety.

Rok Goethego 1949. Utworzony przed kilkoma miesiącami Komitet Roku Goethego, do którego należą przed-

stawiciele niemieckiej Akademii Nauk, Towarzystwa Goethego, Związku Kulturalnego Demokratycznej Odnowy Niemiec, niemieckiej administracji szkolnictwa oraz rządu kraju Turyn-gii, ustalili obecnie główne imprezy związane z rokiem Goethego. Odbędzie się one w Weimarze. Między innymi przewiduje się urządzenie uroczystości ku czci Goethego w dniu 21 i 22 marca dla młodzieży, przedstawienia w Wielkim Tygodniu do 17 kwietnia w Niemieckim Teatrze Narodowym otwarcie w dniu 10 maja II Kongresu Kulturbundu, Tydzień Teatralny w okresie zielonoświątkowym, w czasie którego aktywnością z fabryk turyńskich zaznajomieni zostaną z twórczością Goethego. Jednocześnie Towarzystwo Goethego odbędzie pierwsze zwyczajne posiedzenie robocze po wojnie w Weimarze. Szczytowy punkt imprez stanowić będzie międzynarodowa uroczystość w 200. rocznicę urodzin Goethego, mianowicie w dniu 28 sierpnia. Komitet uroczystości ku czci Goethego postanowił wydać drukiem opracowane przez siebie „Myśli przewodnie na rok Goethego“, które dostarczą organizacjom kulturalnym i szkołom podniet i wskazówek na urządzenie własnych obchodów ku czci tego poety.

W związku z powyższym w pełnym tempie odbudowuje się lub odnawia zabytki klasyczne w Weimarze. Miejski Dom Goethego, który mocno ucierpiał od bomb amerykańskich i którego odbudowa rozpoczęła się przed dwoma laty, jest prawie zupełnie wykończony. W fazie odbudowy znajduje się również zniszczony od bomb tzw. Wittumspalais. W Sali Teatralnej, której plafony pochodzą od prof. Oesera, Goethego nauczyciela rysunków, i w której Goethe wygłosił słynną mowę po śmierci Wielanda prace restauracyjne podjął znany malarz, prof. Gugg. Jednocześnie odbudowano w Pałacu Wittum słynny „Tafel-

rundenzimmer“, w którym Goethe po raz pierwszy odczytał „Fausta“, jak również pokój, w którym umarła wielka księżniczka, Anna Amalia. Dom Schillera, udostępniiony został publiczności już w początkach roku 1946. Planuje się również podjęcie rozleglejszych prac renowacyjnych w Belwederze. Prace te mają być ukończone wiosną 1949.

Rozszerzenie wymiany kulturalnej ze Związkiem Radzieckim. Na zaproszenie Towarzystwa dla Studium nad kulturą Związku Radzieckiego przybyło do Berlina w pierwszej połowie stycznia wielu radzieckich śpiewaków i muzyków. Artyści, przybyli z Moskwy i Leningradu, wystąpili w czasie od 11 do 15 stycznia we Friedrichstadts-Palast, w gmachu berlińskiego Radia oraz w teatrze przy Schiffbauerdamm. Wiolinista Samoił Furer dał w rozgłośni oraz we wspomnianym wyżej teatrze własne wieczory.

W ramach tejże akcji bawił w Moskwie dyrektor publicznej biblioteki naukowej, Bruno Kaiser, z którym odbyły rozmowy liczni pisarze moskiewscy. Kaiser przebywał jako pierwszy niemiecki badacz literatury kilka tygodni w Moskwie, aby w tamtejszym Instytucie Marksa, Engelsa i Lenina oraz w bibliotece Lenina studiować rękopisy Marksa i Engelsa i pracować nad niemiecką polityczną poezją wolnościową owej epoki, gdyż wspomniane Instytuty zawierają ogromne materiały w tym względzie. Na konferencji Związku Pisarzy Radzieckich zabierali głos Wsjewołod Wiszniewskij, autor „Tragedii optymistycznej“, Leonid Leonow, Mikołaj Tichonow, Anatol Sofronow oraz inni pisarze. Brunon Kaiser dał pogląd na życie literackie w Niemczech i podkreślił szczególnie żywy ruch literacki w strefie wschodniej. Jedną trzecią niemieckich nowości wydaw-

nicznych — a ukazuje się ich niemal do tysiąca w ciągu miesiąca — przypada na strefę radziecką. Tam również znacznie wyższe są nakłady aniżeli w strefach zachodnich. Przede wszystkim jednak pisarze w strefie wschodniej dyskutują nad ważnymi problemami aktualnymi. Brunon Kaiser w końcu zwrócił uwagę na wzrastające zainteresowanie publiczności niemieckiej literaturą radziecką.

Nowe niemieckie czasopismo literackie. Na uwagę zasługuje ukazanie się nowego czasopisma pod nazwą „Sinn und Form“. Pismo wydają Johannes E. Becher i Paul Wiegler, redaguje je Peter Huchel. Pierwszy numer zawiera 164 strony i przynosi „przyczynki do literatury“, które o tyle przedstawiają coś szczególnego, że zarówno swoim ciężarem gatunkowym jak i rozmiarami wykraczają poza zwykłą miarę i ujawniają szerokie horyzonty intelektualne. Dotyczy to szczególnie opublikowanych przez „Sinn und Form“ po raz pierwszy w języku niemieckim wyjątków ze wspomnień młodzieńczych Romain Rollanda, dalej pośmiertnej publikacji poezji Oskara Loehrkego, dokonanej przez Hermanna Kasacka, które to poezje powstały w okresie hitlerowskim. To samo odnosi się do autobiografii Włodzimierza Majakowskiego, pracy szwajcarskiego pisarza C. F. Ramuza o Dostojewskim, kilku poezji wielkiego czeskiego liryka Witezlava Nesvala, opowiadania pisarza włoskiego Eliot Vittoriniego, oraz wyboru francuskiej poezji podziemnej (Aragon, Masson, Seghers i in.). Aktualne znaczenie posiada wielkie studium Ernesta Niekischa pt. „Zum Problem der Elite“, które rozprawia się z Ortegą y Gassetem. Dużą atrakcją literacką stanowi opowiadanie Hermanna Kasacka („Die Web-schule“), które z głęboką ironią przedstawia rozdzęcie państwowego apa-

ratu burżuazyjnego i biurokratyzmu. Ogólnie biorąc, ten pierwszy zeszyt zapowiada organ poezji elitarnej, ale bynajmniej nie obcej światu i życiu oraz gruntownego, lecz nie akademickiego esseyu.

Odczyt o Tomaszu Mannie. Wydarzenie stanowił w berlińskim życiu kulturalnym odczyt profesora uniwersytetu lipskiego Hansa Mayera o „Tomaszu Mannie, Goethem i — Niemczech“. Prof. Mayer dał obraz rozwoju pisarza jako obywatela epoki wilhelmińskiej z jej światem piękno- duchostwa i szalbierstwa, które pi- sarz demaskuje i oskarża, do którego jednak sam z urodzenia i wychowa-

nia należy. Długa droga wiedzie i ciężka od „Jego Królewskiej Wysokości“ do „Doktora Fausta“, w którym Tomasz Mann zrywa związki ze „światem mieszczańskim“, chcącym „przejąć dziedzictwo Goethego i Beethovena a nie umiejącym sprostać temu zadaniu“. Prelegent wykazał, w jaki sposób próba syntezy między klasyczną epoką Goethego a erą Bismarcka, podjęta przez Tomasza Manna, musiała zawieść. Dopiero w ostatnim swoim eposie przestaje on zdecydowanie wierzyć w misję kulturalną mieszczaństwa, dostrzegając zarysy nowego humanizmu.

Aleksander Rogalski